SIAŬBIT THE SOWER

Vialika-Litoŭski (Biełaruski) dvumiesiačnik

The Great-Litvanian (Whiteruthenian) bimonthly

Authorized as Second Class Mail, Post Office Department, New York, U. S. A.

Časapis Katalicka-Hramadzki

1967, Maj-Červień Nr. 57 (h. 10) May-June, 1967



SUCIAŠALNICA ŽURBOTNYCH
Abraz Najśviaciejšaj Dzievy Maryi u Barunach

MARYJA MACI BOŽAJA

Jana — druhaja Eva dla ludziej
Siarod vialikich Tajnaŭ Božych
U śviecie Božych i ludzkich
padziej:
Jana — źviano žyćcia! Podych

Śviatoha Ducha praz Jaje daŭ nam
U śviatym, pračystym ułońnie
Jejnym
Samoha Syna Božaho, bo Sam
Chrystos u Joj čynam usiak
tajemnym

I niespaznanym staŭsia by adzin
Iz nas: ubraŭsia u ludzkaść našu,
Skryvajučy pad Joju Byt z Vyšyń
Niabiesnych: NIEBA na zadaču

Zbaŭleńnia i pieraradžeńnia nas,
Ludcoŭ śmat hrešnych i
niamiłych —
Hrašyć, bluźnić hatovych u kažny
čas...
Na chod žyćcia svajho złaślivych,

Što byccam Boh nia dobra
pastupiŭ,
Kali svabody u dušy našy,
Jak nas tvaryŭ, naviek tak ščodra
uliŭ!
Chaj-by stvaryŭ zusim ład inšy!

Nie tak to dumała Maryja, vuń,
Pračystja, śviataja Maci,
Jak pryniała k sabie Lubvi Ahoń
Pad kryžam śmierci nat stajaci

Ciarpliva, biez nijakich narakań,
Z dušoju-sercam hieroini
Mahła... Upadak śmierci byŭ
čakan,
Addaŭšy śmierci usie daniny!

Maryja praz svajo: Voś jak słuha
U Hospada pierad Aniołam
Pieramahła uraz satanu-vuža,
Jaki prad Evaj dy Adamam

Źjaviŭsia u roli dobratvorčaho
Słuhi, jakomu uchod u dušy
Usiak svaje dali... Iz hetaho
Upadak naš paŭstaŭ pradužy!

Maryja Maci usio papraviła
Dla nas: žyćcia u nas chod novy
Zusim cieraz Chrysta naładziła —
Trymać nia mohuć nas akovy

U hetym novym ładzie-śviecie, dzie
Maryja, Dzieva dy Pračysta,
I Maci Boha-čałavieka! Idzie
Napierad prad Carkvoj uračysta,

Tamu padobna, jak niasła Carkvu,
Kaścioł, ad upadku šče u tym
Raju,
Dy praz historyju Zbaŭleńnia
usiu...
"Ja vas usich u Carkvie tut maju",

Skazać śmatsłušna moža nam Jana,
"Ad Evy šče pačuŭšy u Raju...
Praz Zapaviet Stary niasła adna
Ja vas u praroctvach Haju,

Što ros i zielanieŭsia dy kvitnieŭ,
A u Im, jak Maci Dzieva
Zbaviciela, a lud usio bolš ciamiŭ,
Što źjavicca druhaja Eva...

Urešcie čas žadany śmat pryšoŭ
I Duch Śviaty pa Voli Božaj,
Pierš, uziaŭšy maju zhubu, uraz
zyšoŭ
Na śviet va Mnie Niabiesnaj
Siłaj...

Tajemnym čynam Ja zapačała
Tajnicu Nieba dy ziamielki...
Žyćciom zusim druhim raspačała
Ja žyć — žyćciom Tvarca nastolki,

Što užo žyła nie Ja Sama, žyŭ
Va mnie Chrystos Sam, Syn Božy...
Tak to tady Jon mnoju vaładaŭ
Źliłaś Ja ź Im u čyn pryhožy —

Adzin, śviaty dy niepadzielny u Im
I praz Jaho — Majo u Im ščaście
Było vialika — usim nutrom
Maim —
Istotaj usiej niasła Ja žyćcio,

Zbaŭleńnie, ščaście, adradžeńnie
usich
Ludziej dy ich uskros užo viečny,
Adnak iz Kryžam, mukami dla ich:
Taki Zakon ciapier dačasny!

Chrystos, Syn Božy, muki
strašnyja
Za ludzkaść cełu pieranosiŭ —
Usie siły zła nadzvyčaj ciomnyja
Dy lutyja narod abrušyŭ

Dy na Jaho, by Jon złačyniec
byŭ...
Da kryža urešcie by złačynca
Prybili siarod dvuch vinoŭnikaŭ—
Taho, Chto śviataściu žyŭ...

Jon śviataść i Śviatło dla usich
ludziej
I k ludziam Jon pryšoŭ, kab
Praŭdu,
Śviatło žyćcia, darohu dla padziej
Sapraŭdnych im naviek dać,
kryŭdu

Złyducha źniščyć usiak, ludźmi
Svajmi,
Dziaćmi Śviatoje Trojcy łaskaj

Svajoju usiomahutnaj ich u siamji
Ludziej zrabić dla słavy usiakaj,

Jakaja u śviecie nadpryrodnym
mknie
Uvyś, k žyćciu, biespierastanna...
Zło usiaka na šlachu žyćcia samnie,
Satre, jak treba, śmatstaronna!

Jon tym jość, u Jakim my usie
žyviom
I dziejańni, usie ruchi našy
Dy absalutna usie vykonyvajem...
Jaho "vinoŭnikam" nazvaŭšy

Dy ukryžavaŭšy, nia viedaŭ
čałaviek,
Što Boha ukryžavaŭ jon hetak!
Chrystos maliŭsia, kab jamu
naviek
Boh adpuściŭ i taki prastupak!

Pad Kryžam Ja stajała... bačyła
I čuła usio! I ciažka hetak
Mnie tam było... Čamu Ja nie
umiarła
Dyk heta cud byŭ k tamu u znak,

Što Maci Boha-čałavieka Ja
A praz Jaho dy vas usich, ludzi!
Pad Kryžam tut zbyliś vialikija
Padziei, tajny, sami cudy!

Pradśmiertny słovy moviŭ tak
Chrystos
Da Jana, lubimaho śmat vučnia,
Jaki z vučycielam usie muki nios
Taksama i sa Mnoj biasstrašna,

Tak moviŭ: Vučań, znaj, Maci
voś tvaja!
A da Mianie: "Voś syn Tvoj u
žyćcia łask
Maich! — Tady-ž i stałaś Matkaj
Ja
Ludziej usich — k lubvi na žar i

blask!
I hetak to Ja, nova Eva zvyž
Staroje Evy uźniasłasia
Cieraz Chrysta i śviaty Chrystovy
Kryž —
Bo voli Božoj paddałasia!

Choć strašna luty usie ciarpieńni
tam
Pad Kryžam Mnie byli u sercy,
Adnak śviataja Viera połymiam
Lubovi vierch uziała nad śmierciu.

I radaść, ščaście biez hranic byli,
Kali na trejci dzień Syn Božy
Dy Moj ułasny Syn ustaŭ z-pad
skały
K žyćciu, na słavu dla pahrozy

I pieramohi Jaho
U piekle i na ziamielcy hetaj,
Dzie vy žyviecie da kanca svajho,
Da ščaścia viečnaho iz metaj!

Majej ža metaj na ziamli z vyšýń
Niabiesnych až k kancu suśvietu
Źvianom być dziela vas, kab ni
adzin
Iz vas nie zabłudziŭ i metu

Svaju hałoŭnuju sam nie zhubiŭ
I śmat druhich duš krokam
błudnym
Dy hrešnym da zahuby nie vadziŭ...
Što pomač vam ludcom marudnym

Da podźvihaŭ, nat vielmi prostych
prac
U duchovym śviecie, dzie vam
treba
Chacia krychu malicca, kab uźniać
Dušu dy serca da Nieba!

Adnak vialikich tre vam podźvihaŭ,
Kab śviet pieraradzić sučasny,
Pahružany u mora tych hrachoŭ,
Što kličuć pomstu u śviet
niaščasny!

Malicieś vy, čynicie śmat pakut
Za cely śviet! Ja z vami budu...
Vam pamahu źniać mnoha
hrešnych put
Iz ludu hrešnaho usiudy!

Nie narakajcie! Bo-ž naładziŭ Boh
U pramudraści Svajej usio dobra!
Sam čałaviek psuje usiak załoh
K dabru, bo jon stvareńnie horda!

Prychodźcie vy, o dzieci darahi
Usie da Mianie, da vašaj Maci!
Cieraz Mianie k Chrystu lažać
ślachi...
Źviano Ja u Zbaŭleńni Chaci!

Ja Nova Eva, u Jakoj ziamla
Złučyłaś ščylna ź NIEBAM!
Ludzki naš rod Ja vierna uściaž
niasła
Z Isusam Spasam žyćciem,
Chlebam!

A. Ioan Tarasevič

***

LUDZKIJA MYŚLI

Słovy, jak žamčužyny. Nikoli nia viedama, ci jany praŭdzivyja. Pryslоŭje indok.

Jaki čałaviek, takija jahonyja letucieńni. Zołata černić sercy. Prys. vitnamskaje.

Staroha katá nia treba vučyć myšej łavić. Lepšaje adno voka svajo, čym dva čužych. Polskaje

Najśviaciejšaje Serca Chrystova

Kali serca čałavieka dobra dziejničajeć, jon zdaroŭ abo pieramahaje usiakija niemačy, prynamsi doŭha zmahajecca ź imi až pakul serca baradźboj asłablenaje, pierastaje pulsy vydavać, kroŭ žyćcia pa usim arhaniźmie, pa usim ciele razhaniać, i ačyščać ad truciznaŭ. Kali čałaviek zalaža u balnicy, to pierš-na-pierš mierajuć chvoramu temperaturu i śladziać za pulsam, za bićciom, za udarami serca i kali hety puls zdarovy, normalny, to ź ciaham času i haračka achaładzieje, temperatura stanie jak maje być i usio budzie u paradku — chvory da chaty pajedzie. Stanovišča niezavidnaje, kali serca asłabnie, dy urešcie zusim pierastnie bić: śmierć nastupaje. Častahusta čałaviek chodzić, pracuje, zdarovym čujecca, a raptam hrymnie na padłohu ci na ziamlu i kajuk jamu! Atak razryŭ serca raptam nastupiŭ! Abo u im stolki nabrałasia žyvoha śmiaćcia, što dla kryvi nia było užo chodu da serca i adnačasna vychadu iz jaho, kab dalej licca pa usim arhaniźmie u čałavieku, robiačy jaho žyvym, ruchavym, žvavym. Dziela hetaho i pavinien jon časta pravierać svajo serca u dobraho doktara specyjalistaho i tasavacca da jaho dyrektyvaŭ, kali jon što ubačyć tam nia dobraje.

Serca zdavion-daŭna pavažałosia jak siła i mahutnaść čałaviečych počuvaŭ, lubvi, nienaviści, žalu, radaści, miłaserdzia, biazlitaści i tak biez kanca. U hetym jošć dola racyi,bo usie hetyja i im padobnyja stany ludzkoha ustroju, ludzkoj psichiki — majuć vialiki upłyŭ na serca; jaho razšyrajuć abo zvužajuć; u pieršym vypadku kroŭ nosicca i ačyščajecca a u druhim — z trudom. Adnak tut sprava nie adnaho serca, a usie asoby, persony čałaviečaj, a najpierš jaho rozumu i jahonaj voli, jakija da inšaha śvietu naležać — da śvietu intelektualnaho, duchovaho, moralnaho, niaŭmirajučaho ščylna, istotna źviazanaho sa śvietam u nas materjalnym, fizyčnym, fizijalohičnym, anatamičnym, źviera-psychičnym. Dziela hetaha nie adno serca źjaŭlajecca taho ci inšaho nastroju abo stanu u čałavieka, a jaho usia persona, usia asoba u hetym usim biare udziel.

Dyk voś, kali Boha-čałaviek havora nam: "Vučycieś ad Mianie, bo ja cichi i pakornaho serca", to heta usio adnosicca da Jaho Persony, Asoby u Božaj Pryrodzie i u čałaviečaj natury, praz jakuju Jon vyjaŭlaje prad śvietam i kožnamu iz nas Svaje Božyja Praŭdy, Zakony i vučyć nas Svaim Prykładam jak my sami majamo pastupać u našym štodziennym žyćci u chaci, u siamji, u hramadzkim našym bytavańniu u adnosinach i suadnosinach siarod usich bližnich

našych. Heta nia lohkaje dzieła! Pastupać tak, jak Jon vučyć, my nia možam biez Jaho Pomačy. Tamu i jasna Jon nam mović: "Biez Mianie nia možacie ničoha zrabić". (Ioan 15,5). A čaho Jon vymahaješ ad nas? što choča, kab my rabili? Jon sam heta zaznačaje prosta, biez chitrykaŭ: "Chto choča iści za Mnoju, chaj adračecca ad samoha siabie i voźmie kryž svoj dy idzie śledam za Mnoju" (Mark 8,34). Heta znača, što chryścijanin źjaŭlajecca druhim učynkami, cnotami, pastupkami — kali, adnym słovam, my nie stanovimsia usio bolš dy bolš druhimi Chrystusami, prabyvajučymi u hetym śviecie, ale nie naležačami da hetaha śvietu, a usiak da Chrysta. I tut asablivaj pomačy z Vyšyn Niabiesnych my patrebujem. I Chrystos Sam hetu pomač-łasku abiecaješ, kali havora: "Prydziecie da Mianie usie pracujučyja i pryhniečanyja ciažaram, i Ja supakoju vas" (Maćv. 11,28). Dy znoŭ: "Jarmo Majo lubaje i ciažar Moj

JAHO EXCELENCYI EPISKOPU BOLESŁAVU SŁOSKANSU

Apostolskamu Administrataru Biełarusi
u 50 *uhodki Śviatarstva i* 40 *uhodki Episkopstva*
pierasyłaje svaje serdečnyje pažadańni: *Dobraha zdaroŭja, Božych Łaskaŭ i sto hadkoŭ žyćcia.*

Redaktar *"Siaŭbita"*

Chrystom, Chrystovym vučniam, i, jak taki, pavinien być va usim padobny svajmu Božamu Vučycielu i Mahistru, svajmu Spasu i adnačasna Bratu, Druhu, Spadarožniku u žyćci. "Vy Chrystovyja, a Chrystos Božy", havora vialiki Apostoł, śviaty Paveł (1 Kar. 3, 23). Kali-ž my Chrystovyja, to Chrystos, budučy Božym, jošć i našym. Adhetul lohičny vyvad taki: My nia možam być u sapraŭdnaści Chrystovymi, kali my nie pieratvarajem Jaho žyćcia, Jaho Dziejańniaŭ našym ułasnym, štodziennym žyćciom dziejańniami, lohki" Maćv. 11,30). Sapraŭdy, kali Chrystos nam pamahaje, to trudnyja rečy da vykanańnia stanoviacca lohkimi, a što horkaje, stanovicca sałodkim; asałodžvaje žyćcio chryścijanina i prynosić jamu supakoj u lubvi k Chrystu i da bližnich svaich, nat' da vorahaŭ nieprymirnych, bo-ž Chrystos Sam daŭ nam prykład takoj tajemnaj i biezhraničnaj lubovi, kali, visiačy i kanajučy na kryžy, maliŭsia za tych, katoryja Jaho raspiali, ukryžavali: "Ajciec, daruj im, bo jany nia viedajuć što robiać" (Łuk. 23,34). A chto Jaho

ukryžavaŭ? My usie praz našyja hrachi. My adna siamja čałaviečaja, i što robić adzin, toje adbivajecca na nas usich. Voś čamu pieršy hrech našych prabaćkoŭ Adama i Evy naležyć da nas usich, jak hrech pryrody našaj čałaviečaj. Hrech personalny, asabisty taksama niejkim tajomnym čynam začaplaje nas usich, jak byccam chto u siamji nia dobra siabie viadzie, abo stanovicca, nie daj Boh, kryminalistym, tady to paznaje siamja, što za skarb majuć u svaim siamiejnym ułońni! Słava-ž, dobračynnaść, chryścijanskije padvihi, chryścijanski hieroizm kahoś u siamji taksama naležać da siamji i słaviać i vyvyšajuć jaje!

Chrystovaje Serca — heta simvał toj lubovi, jakuju Jon mieŭ dla nas, kali łažyŭ Svajo žyćcio za nas... Heta luboŭ Baha-čałavieka i Jahonaje Serca simvalizujuć biaźmiežnyja vody Bohačałaviečaj lubvi, jakija ljucca i vylivajucca adtul na suśviet i na kožnaho iz nas. I treba adčynić, adkryć našy chryścijanskija sercy, kab tyja žyvatvorčyja vody pływli i pieralivalisia u ich, u našy istoty, našy asoby, jak śviatyni Śviatoha Ducha. "Ci-ž nia viedajecie, što chram Božy žyvie u vas?" (Kor. 3,16). Hetak pisaŭ vialiki Apostoł Pavieł da Karyncijanaŭ i hetak, jaho słovami, pavinien časta kožny iz nas pytacca u siabie samoha: Ci-ž ty nia viedaješ, što śviatyniaj Śviatoha Ducha? i uvažna prysłuchoŭvacca da adpoviedzi iz svajho chryścijanskaho sumleńnia...

Naša čałaviečaje serca pavinna biazupynna złučacca z Bohačałaviečym Sercam Hospada Isusa Chrysta praz śviatuju vieru, mahutnuju nadzieju, haračuju śviatuju luboŭ i dobryja dziejańni, praz śviataść žyćcia. Jak fizyčny, fizijałahičny orhan serca psujecca, zaśmiečvajecca niepatrebnymi i škodnymi tkankami i urešcie, kali nia budzie padlečana i napraŭlena, pierastaječ funkcyjaniravać, tak i duchoŭnaje serca — bieśśmiarotnaja duša čałavieka, chryścijanina moža zadychnucca ad niastačy spałučeńnia z Sercam Samoha Bohačałavieka, Hospada Isusa Chrysta.

Dy hlań, jak Jon kliča nas k Sabie, k Svajmu Sercu Bohačałaviečamu: "Vučycieś ad Mianie, bo Ja cichi i pakornaho serca!" Tut Tajna Božaj pakory! Syn Božy stajecca adnym iz nas i praz našu ludzkaść vylivaje prad nami usie Svaje Božyje dary, skarby, łaski— addaje Samoha Siabie nam sa Svajoju Boskaściaj i ludzkaściaj — usiaho Siabie, jak jość u Siabie! I nam tolki treba pryniać Jaho k sabie šyrokaj dušoj, šyrokim sercam, šyrokaj abjomnaj istotaj našaj usioj.

"Usio mahu u Chryście, Jaki uzmacniaje mianie" (Filip. 4,13). — Kult Najśviaciejšaho Serca nie jość znany na chryścijanskim uschodzie, jość tam, naprykład, Akafist Najsałodšamu Isusu, ale niama Akafista Najśviaciejšamu Sercu Isusa. Chryścijanski Uschod

nia lubić dzialić Całaje na častki, i prydavać važnašć toj ci inšaj častcy byccam całamu, jak heta čynić Chryścijanski Zachod. Chryścijanski Uschod bolš syntetyčny, a Chryścijanski Zachod bolš analistyčny, a treba, kab jany prymirylisia dziela poŭnašci žyćcia i dziejańniaŭ va usim chryścijanstvie!

Kult Najśviaciejšaho Serca pačynajecca i raźvivajecca na Zachodzie pradusim ad monachini Margaryty Maryi Alacoque (1647—1690) va Francyi, jakuju vybraŭ sabie Chrystos dziela pašyreńnia kultu Svajho Najśviaciejšaho Serca, a heta znača, dziela raspaŭsiudžvańnia Svajej pałymniastaj lubovi siarod achaładniełaho i praziabłaho chryścijanskaho śvietu. Jon joj abjaŭlaŭsia vielmi časta, kali stałasia manachiniaj u Siaścior Vizytandynak u Paray-Le-Monial, dzie jana pamierła u 1690 hodzie u stanie vialikaj śviataści. Toje, što Chrystos joj abjaviŭ i zahadaŭ, jana vierna vypaŭniła, dakładała zakonnaj ułašci i ab hetym pisała. Ekklezija (Kaścioł) umiešałaś i, pašla doŭhich i krytykujučych daśledvańniaŭ, pryznała, što heta byli sapraŭdnyja abjaŭleńni. Ajcy Jezuity uzialisia za pracu. Kult pačaŭ šparka i pamysna raźvivacca i pašyracca. Iz Paray-Le-Monial pašli u śviet Apostalstva Malitvy. Pieršyja Piatnicy kažnaho miesiaca, sa spoviedziaj i śviatoj Kamunijaj, Śviataja Hadzina (Adoracyja Najśviaciejšaha Sakramentu — Eucharystyčnaho Boha i Karala) i druhija šmatkarysnyja nabaženstvy, a usio u łučnašci z Najśviaciešym Sercam Jezusavym — z Chrystovaj luboŭju biazmiežnaj dla nas, dla całaho śvietu. Miesiac Červień byŭ vybran dla intensyŭnaho pašyreńnia kultu Najśviaciejšaho Serca, jak viasna i leta u svaich abdymach dla pamysnaho uradžaju i žniva.

"Vučycieś ad Mianie, bo Ja cichi i pakodrnaho serca" (Maćv. 11, 29).

A. Ioan Tarasevič

* * * *

UVAHA!

"KITAJ, SIBIR, MASKVA" pirakładziena na polskuju movu. Možna dastać u Ajca J. Hermanoviča. Tyje, katoryje pračytali, havorać: "Pierakład dobry, styl prosty, zrazumiełу i dobra pradstaŭlaje Savieckije pravy, paradki. Tyje, katoryje byli u takim raju, vierać. Na žal, šmat i takich, katoryje byli-b zaličanyje za buržujów, nia chočuć vieryć i zaličajuć heta da prociŭ Savieckaj propahandy.



Najnaviejšaje Abjaŭleńnie

(Praciah)

“Nazaŭtra, u siaradu 27 kastryčnika, u časie viačerniaj adoracyi, Pan Jezus pryšoŭ i skazaŭ mnie: “Chaču, kab uratavała hetyja dušy... Hlań na ahoń Majho Serca... Jano tak prahnie ciarpieć za ich. Heta praha budzia tak-ža ciabie pieratraŭlać”. — “Paśla dazvoliŭ mnie uvidzieć hłybiniu Svajho Serca. Tam było siem dušaŭ, katoryja pryzyvaje”. — “Zdabudzieš ich praz svaje achviary. Adpačyvaj uva Mnie i ničoha nia bojsia”.

“Pan Jezus vidzić u dušy uściažnuju bojaźń, kab asiarodździe ničoha nie ubačyło... Kali u čaćvier, dnia 28-ho kastryčnika, paśla śv. Komunii pradstaviła svaju bojaźń Jamu, Jezus zaraz-ža, jak kali-b śpiašaŭsia z adkazam: “što-ž heta Jozefe škodzić! Ci-ž Ja nie papiaradziŭ ciabie, što budzieš upakorana?” — Pan Jezus paŭtaraje jej niastomnyje uroki pakory i addańniasia na Boha, jak na padporu usiaho, što choča praz jaje vykanać, ale Jozefa pastupova navučycca hetaho praz ciarpieńni i miłaść.

Viečaram pakazaŭsia jej Jezus jašče u tym samym žurbotnym stanie, ab katorym tak pisała:

“Pan Jezus uzbudziŭ spačućcio!... Pahladzieŭ na mianie u taki sposab, što niemahła bolej žurycca, bo zrazumieła, što maje ciarpieńni, pobač Jahonych, jość małoj ciarninaj. Adnačasova uvidzieła za Im niekančajučyjasia šerahi dušaŭ. I u tuju časinu, kali Jahony uzrok supačyvaŭ na mnie, skazaŭ: “Usie hetyja dušy čakajuć na ciabie!... Daŭ tabie mahčymaść vybaru, Jozefa. Kali miłuješ Mianie, sapraŭdna, nie bojsia ničoha”. “Davieryłasia Jamu iznoŭ z bojaźni, što usio heta budzie adkryta” — pisała dalej.

“Ci tabie heta škodzić?... kali u taki sposab pabolšyć chvału Majmu Sercu”.

“Panie, ale ja jość navicijatkaj”. — “Viedaju ab hetym, ale kali budzieš Mnie viernaj, ničoha heta tabie nie zaškodzić. Nia bojsia ničoha”. — “Tady addałasia Jamu na słužbu, kab rasparadžaŭsia mnoj, jak choča”. — “Tak zrablu z ciabie žertvu, kali staješšia majej ablubienicaj, Jozefa, ty pavinna być padobnaj da Mianie. A ci-ž nia vidziš u jakim znajchodzišsia stanoviščy?” — “Z hetaho užo času doŭha Jaho nia vidzieła”.

Štodziennyja navuki i prabačańnia.

Ad 29 kastryčnika da 18 śniežnia 1920-m hodzie.

“U tvajej halečy šukać ciabie budu, kab ciabie iz Saboj abjednać”.

(Pan Jezus da Jozefy 8.XI.1920)

Akt achviaravańniasia Jozefy pasunie jaje dalej na darozie, vyznačanaj praz Jezusa.

U nastupnych dniach była vy-

prabavanaj tak, jak nikoli da hetaha času. Kolki mužnašci i davierańnia zažadaja Božaja Vola.

"Z pryčyny spakusaŭ, čujusia vielmi zimnoj i u takoj razładzie sama z saboj, piša Jozefa pry kancy kastryčnika, Mnie zdajecca, ja nie maju ani paklikańnia, ani viery. Ja u takoj ciamniacie i takoj niečullivašci na usio! Kab paciešyć Najśviaciejšaje Serce Jezusa i zdabyć Jamu dušaŭ, achviaruju maje ciarpieńni. Ale heta pryvodzić mnie na myśl niaviernašci usiaho majho žyćcia. Takoje vidžeńnie, jakoj ja jošć i mieć advahu malicca za inšyja dušy, zusim mianie ścinaje".

A Pan Jezus lubujecca u jaje apuščańni. Hetaje apuščańnie jošć tolki prytvornaje. U žyćci duchoŭnym nie źjaŭlajecca nie narmalnym.Tamu što pa adtrymańni asablivych adznakaŭ miłašci uvodzić jaje u razład iz saboj, bo da hetaho jana jašče nia pryvykła. Jozefa nia dzieić suprać i nie pierastaje zapaŭniać Pana Jezusa ab svajej viernaj, mima usiaho, miłašci.

"O moj Bože! — piša — chaču paciešyć Tvajo Serce... Nia vidžu i čuju Ciabie, ale vieru i miłuju Ciabie! I ci-ž treba jašče toje dabaŭlać? Uściaž šukaju ratunku u Najśviaciejšaj Matki".

Minaje vosiem dnioŭ... a spakusa uzrastaje. — U sybotu, 6-ho listpada 1920-m hodzie, budzicca Jozefa iz pierakanańniem, što usio na ništo pryzvańnie jošć utračanaje. Dziela taho starajecca palepšyć aktaŭ viery i davierlivašci.

"Pasiarod tej muki — piša — tolki mahła paŭtarać hetyja słovy: Jezu, Jezu, nie pakidaj mianie! Apanavali mianie strašnyja myśli, dyk maliła Najśviaciejšuju Matku, kab mianie u čas zatrymała, kali niahodnaja komunikavać (pryčaščacca)... Hetak končyłasia razmyšleńnie, paślej św. Imša, a u chvilinu komunikavańnia adzinaj majej malitvaj była tolki prośba Jezusovaj pomačy. Paŭtarała: Vieru, o moj Bože, što Ty jošć u majej dušy, hetak vieru u heta! — I nahła Jahony hołas mnie adkazaŭ: "Ja jošć u jej". — Zaraz-ža zapanavaŭ supakoj u majej dušy i Jaho uvidzieła". Z ciarninavaj karonaj na hałavie i ručajkom kryvi, jakaja spłyvała na Jahonaje cało. Jahonyja ruki pakazyvali mnie Serce z šyroka adkrytaj ranaj. O moj Jezu! Jak-ža moh zastavić mianie samuju... I tak doŭha... i pasiarod takich spakusaŭ!... Nie advažyłasia pryblizicca. Tady Pan Jezus uziaŭ mianie za ruku i pamału, nia viedaju u jaki sposab, apynułasia pry Jaho Sercy.

"Kali astaŭlaju ciabie tak aziabnutuju — skazaŭ — tvaju staranność zabiraju inšym dušam. A kali pakidaju u žurbotnašci, to svaim ciarpieńniem advaročyvaješ Božy hnieŭ, katory hatoŭ parazić hrešnikaŭ. Kali tabie zdajecca, što Mianie nie miłuješ, a, pamima hetaho, zapeŭnivaješ Mianie ab svajej miłašci, tady najbolej paciešyvaješ Majo Serca. Voś Maja Vola: Budź hatovaja paciešać Majo Serce, kolki razoŭ budzieš Mnie patrebnaj".

(*Budzie dalej*)

DARAHIJA MATKI I AJCY!

Chacia Vašyje Śviaty padzialilisia na dźvie niadzieli, ja Vas nie chaču dzialić i pažadańni adnačasna pierasyłaju. žadaju Vam Jubilejaŭ: siarebranych, załatych, dyjamentavych pry dobrym zdaroŭji.

Sam Boh Vas vyvyššyŭ, bo učyniŭ svaimi supolnikami i sutvarcami novych pakaleńniaŭ. Hetuju vysokuju hodnaść na viaki zabiaśpiečyŭ. Navat, kali pamrecie, budziecie žyć u vašych praŭnukach i dalšych pakaleńniach. A vyniasšy Vas tak vysaka, Boh nakazaŭ Vas šanavać, bo Vy jościeka ucielenaj častkaj Božaj dabraty i lubaści.

Darahije! U vašyja ruki Boh złažyŭ losy pryšłych pakaleńniaŭ, losy Krainy i śviatoj Ekklezii. Vy śviatoj arkaj sajuzu pamiž prošłymi i pryšłymi viakami. Nia ličycie na udziačnaść Ajčyny, pryjacielaŭ dy navat svaich dziaciej, ale achviarujcie usie prykraści Panu Bohu.

A dobry i Pan Boh pryhatuje Vam vialikuju nadharodu, katoraja vypaŭnić vašyje sercy na usiu viečnaść.

ŚVIEŽAJA MAHIŁA

Z hłybokim sumam paviedamlajem, što 8-ha studzienia 1967-*ha hodu, u vyniku nieščaślivaha vypadku, pamierła maja darahaja niezabyŭnaja Ciocia, kłapatlivaja babulka dvuch unukaŭ, naša niaŭtomnaja supracoŭnica i addanaja pracaŭnica na kulturnahramadzkaj nivie*

śpiavačka

BARBARA VIERŽBAŁOVIČ-VIERBIČ

Pachoviny adbylisia 11-*ha studzienia, a hadzinie* 14.30, *na miunchenskim mohilniku Westfriedhof.*

Halina Hančarenka-Rudnik
Unuki, Aleś i Jurka
Biełaruskaja Redakcyja Radyja "Svaboda"
Biełaruski Nacyjanalny Kamitet u Niamieččynie
Redakcyja "Siaŭbita"

LUDZKIJA MYŚLI

Hnieŭ durnoha vykazyvajecca u słovach, hnieŭ razumnaha — u dziejańniach. — U razumnych pažadlivaść nastupaje paśla razvahi, a u dur-

nych razvaha paśla pažadlivaści. Arabskija krainy.

Kaho raz ukusić źmieja, toj uciakaje na vid pacuka. Chto umieje usio, ničoha nia umieje. — Iranskaje

Najbolšy ustyd jość tady, kali durnyje ludzi nas chvalać. —Japonija.

Kali maješ čornaje serca, nie pamoža navat tabie i załaty jazyk. Monholija.



LUDZKAJA MASKA

Hrymić z ambony Słova Božaje
Iz vusnaŭ śviatara jakoha —
JA Z VAMI SIŁA ZAŬSIODZIONNAJA:
NIA BOJCIESIA NIDZIE NIČOHA!

I hetak havaryŭ Chrystos, Boh naš
Kali Jon pakidaŭ ziamielku...
I heta praŭda jość zaŭsiody u nas:
Jon z nami u budni, u niadzielku—

Zaŭsiody astajecca, kab našym być
Žyćciom, Pravadyrom zaŭsiody,
Dy asabliva u tajnach našych serc,
Jakim śviet Praŭdy nadta luby.

Chacia da Nieba Bohačałaviek
Uzyšoŭ paśla Svajho Uskrosu,
Adnak Jon z nami u Tainstvach naviek
Luboŭju źviazan: z našym losam.

Luboŭ Jaho haryć tam połymiam
Niabačnym dy ŭściaž bušuje,
Kab hetakim pažaram tut Svaim
Spalić usio toje, što rujnuje

Tut na ziamli žyćcio dy dobrabyt
Ludziej i prosta da zahuby
Viadzie ich, nałažyŭšy mnoha put
Na šyi im, zatknuŭšy huby.

Svaim Jon śviataram daŭ siłu-moc
Vučyć narod ab Praŭdach Božych —
Šatanskim siłam-moc nasuproć —
Dy nie bajacca tutaka ich!

Nažal, zyjšoŭšy iz ambony tej,
Dzie hetak horača zmahaŭsia
Za praŭdu, za moral usich ludziej,
Šmat inšym užo jon akazaŭsia!

Prapała śmiełaść u jaho dy hart,
Dušy: znoŭ čałaviek štodzienny
Jon na ziamli... I mała jon tut vart,
Jak pastyr dy ajciec duchoŭny!

U žyćci praktyčnym jon na zhodu idzie
Usim, zabyŭšysia na Praŭdu,
Jakuju navučaŭ u carkvie ludziej,
Carkvu jon stavić na pahardu!

A ludzi... chto kudy! Ahulny-ž los
Ich voś taki: Ciažkaja praca
Na chleba toj kusok, što užo prynios
Ajciec siamji, dzie maci płača,

Dzie čałaviek adzin druhomu źvier...
Jaho jon nienavidzić, reža,
Dy zabivaje biaz usiakich mier...
I chvalić šče... čym bolš zareža!

Jaje synočka hetak miłaho,
Spakojnaho tudy pahnali
Ludziej hubić, usich da adnaho,
Bo tak jamu "viarchi" kazali!

Zabjuć tam i jaho na tej vajnie
Praklataj... ci-ž jon naradziŭsia
Na śviet pryjšoŭ, u matulački
svaje,
Kab hetakaj achviaraj staŭsia?

Kab i viarnuŭsia syn moj darahi,
To užo nia budzie jon nikoli
Takim, jak byŭ kaliś, bo biaz nahi,
Abo inakš siarod niadoli.

Jon astaniecca na ziamli naviek —
Raźbity fizyčna dy moralna!
Jaki ź jaho užo budzie čałaviek?
Lepš jama užo jamu mahilna!

Tak biedna maci, horam dy biadoj
Uźniata, płača dy biaduje —
U dušy niama patoli nijakaj!
U rospač časta upadaje!

U niadzielku, ci śviata, znoŭ śviatar
Uzyjdzie na svaju ambonu
Dy da ludziej, by ich jon vaładar,
Pramović u Praŭdy abaronu —

Dy usich Zakonaŭ Božych na
ziamli,
Kab dobra, mirna miž saboju
Usie dy čysta usie ludcy žyli,
Biaz svarki usiakaj, biez razboju!

Ale na Mołacha praklataho
Jon tut nie namiaknuŭ i słovam,
Choć jon pryčyna zła najhoršaho:
Kaniec kładzie usim zakonam!

Dy pojdzie sam u kapelany jon
Śviatar, kab duch bajcoŭ dla boju
Padtrymlivać uściaž, oj, na praklon
Ad duš zahublenych kryvioju!

Niama bo u nas morali:
Asnovy dla druhoj morali:
Morali čysta chryścijanskaje...
Tamu-ž i my usie prapali

Nadzieli maski my ahidnyja
I kažam, što my chryścijanie,
Pad maskami nosiačy praklatyja
Małochavy namiery-płany...

Dziela zahuby śvietu dy Chrysta
U dušach, znaj, narodaŭ cełych...
I čynim usio, zdajecca nam, heta
Dziela vialikich metaŭ Božych.

A. Ioan Tarasevič

Kastuś Barysaŭ

ABRAZOK Z ŽYĆCIA

"Pajdu ja nazad da kraju harać dy baranavać, dyk chaj i jon, hety naš Janka, viartajecca da kraju da sachi dy da barany ... Nie, ja jamu ničoha nia dam ... " Hetak advažyŭsia małady rabočy, Kastuś Barysaŭ, da tych staršych ludziej, katoryja pajšli źbirać hrošy pamiž svaich adnakraincaŭ, kab imi pamahčy choć kryšačku druhomu maładomu čałavieku, Janku, jaki pajšoŭ vučycca i pryjechać k im na leta, na kanikuły.

"Padumaj dobra, ci-ž ty abiadniaješ, kali jakoha dalara kinieš nam u šapku dla jaho choć nieabchodnych patreb ... Hladzi, jak jon mučycca! Cełу školny hod niejdzie vučycca, a pryjdzie siudy da nas na leta, dyk uraz idzie u fabryku i tam cełymi dniami, ad rańnia až da viečara, u pocie čała pracuje, hlań na jaho ruki, jany ras-

puchli, a dałoni ich by konskija kapyty ad vyciahvańnia kapyłoŭ iz nieźličonych kamašaŭ... I što jon za heta dastaje? Šešć dalaraŭ za cełу doŭhi i biazupynny tydzień ciažkoje pracy! Ty sam kudy bolš zarablaješ! Heta nia vaša dzieła, a dalaraŭ maich ja jamu nia dam. Ale padumaj, ci-ž jon nia vart tvajej maleńkaj pomačy, jak naš ziamlak, jaki hetak ščyra za navuku biarecca? Dniom pracuje hetak ciažka, a viečarami da samaj poznaj nočy, časami až da rańnia, vučycca, čytaje, jak Antoni Huk i jahona žonka Alesia, u jakich jon na kvatery, raskazvajuć.

"Ci vart, ci nia vart, a ja jamu ničoha nia dam, choć praz achviaru takuju ja by nie źbiadnieŭ. Pajedu ja harać, kasić u rodny kraj, niachaj i jon jedzie da sachi dy kasoj machać. Nadta-ž jon zachacieŭ panam być".

Kastuś Barysaŭ nia drenny byŭ chłapiec, dy u mnohich adnosinach nat vielmi dobry i pasłužlivy. Janka dobra jaho znaŭ, bo u kraju razam da škoły chadzili i razam da Ameryki pryjechali. Za heta na jaho zusim jon nia hnievaŭsia, bo viedaŭ, što u jaho sercy maładym dziejničaŭ nie uchił ad pomačy tavaryšu, a pracavała niejkaja zajzdraść nierazumnaja, ślapaja. Tamu jon tolki žaleŭ jaho.

Janka znoŭ pajechaŭ vučycca. Viarnuŭsia da svaich ziamlakoŭ u hości užo paśla mnohich, doŭhich hadoŭ, kali skončyŭ usie svaje navuki. Cikaviŭsia jon žyćciom svaich tavaryšoŭ, ziamlakoŭ, znajomych ludziej, starejšych i małodšych... Jak toj žyvie-pažyvaje, a jak hety, pytaŭsia jon u sabraŭšychsia, jak na zborniu, vakruh jaho. Jamu raskazvali, a jon uvažliva, ź cikavaściu, słuchaŭ... Časami čuŭ ad ich prykryja i sumnyja viešci... toj raspiŭsia, razbeściŭsia, a toj zusim u basiaki pajšoŭ, a chto šče inšy ciažka zachvareŭ i pamior, pakinuŭšy žonku i dziaciej..." A jak Kastuś Barysaŭ žyvie?" — "Z hetym nia tolki sumnaje, ale i trahičnaje zdareńnie było". — "Nu? Što takoje" — Kazaŭ usio, što da kraju mieŭ namier viarnucca i hrošy źbiraŭ, kab za ich tamaka kupić falvarak, abo i cełу dvor i pamieščykam stacca... Nie žaniŭsia, kazaŭ, što u kraju charošu žonku sabie znajdzie. Źbiraŭ, zapisyvaŭ hrošy k ščaślivaj i vialikaj budučynie na radzimie, u starym kraju... A tut raptam i vajna dy suśvietnaja! Adzin, druhi, trejci hod vajujuć tamaka ludzi, u kryvi ludzkoj topiacca, a cieły ludzkija dy usiaho žyvoha i niažyvoha ad snaradaŭ i bombaŭ na kusočki rvucca i u vyś, vysaka u pavietra uznosiacca.. Vajna idzie... kanca joj nie vidać... Pajšła i Ameryka niemcaŭ bić. Pačali i našych chłopcaŭ brać i na vajnu ich hnać... Kastuś niejak vykručvaŭsia — chłapiec jon byŭ chitry! Ale užo ab kraju i ab ščaślivaj tam budučynie pakinuŭ latuciec. Spachmurnieŭ, pačaŭ kryšku pić dy hulać, časami dobra padpivać dy u karty ihrać. Raptam zachaciełasia jamu

mieć svoj aŭtamabil, dyj to mašynu šmat šykarnu. Svajho roda ryzykant strašenny! I heta jaho zahubiła! Jeździŭ mašynaj strašenna šybka i to kudy papała i jak papała. I voś, kali adnojčy hetak, jak šalony, na złom hałavy lacieŭ, łopnuła raptam šyna... nastupiła katastrofa u toj-ža momant — jonža nia moh raptam zapanavać nad zakonam fiziki — zabity byŭ tutža, nia kryknuŭšy i Boža moj!

"Škada, što nia byŭ žanaty, siamiejny... Dobra žonka jaho-by prytrymała, a dzieci "ryzykanta" ucichamirvali-b"...

"Praŭda, ale Kościk užo nia viernieсca pačać žyćcio syznova i papraŭlać pamyłki svajho žyćcia: ziamny svoj puć zaviaršyŭ na vieki viečnyja.

Niachaj nia iduć pa jaho śladoch asabliva tyja, u kaho tam jość niejkaja zajzdraść da druhich, jakuju zvužvajecca serca-duša čałavieka i robicca sam čałaviek nievysakarodnym i nieščaślivym.

Zapisaŭ A. Ioan Tarasevič

+++

"PAHONIA"

Biełaruska-Kanadyjski, Vydaviecka-Mastacki

KLUB

Byelorussian-Canadian Publishers & Art Club

Metaj "Pahoni" jość pašyreńnie biełaruskaj kultury. "Pahonia is a nonprofit arganization for the pramotion of Byelorussian culture.

DARAHIJA SURODZIČY!

Kali daŭniej Biełarus prynosiŭ svoj układ u navuku i kulturu, abo zmahaŭsia za vyzvaleńnie svaje Baćkaŭščyny, dyk zaŭsiody na pomač paklikaŭ rodnaje drukavanaje słova. Sioleta jość 450-ja hadavina vychadu u śviet biełaruskaj biblii našaha słaŭnaha pieršadrukara Franciška Skaryny, što knihami "dla ludu paspalitaha" pačaŭ navukova-kulturny prahres na Biełarusi i Uschodniaj Eŭropie. Pryhadajcie taksama "Mužyckuju Praŭdu", nieśmiarotnaha Kastusia Kalinoŭskaha, "Našu Dolu" i "Našu Nivu" dyj założanuju našymi studentami u 1906 h. u Pieciarburzie vydavieckuju supałku "Zahlanie sonca i u naša vakonca".

Padumajcie jak byŭ-by spoźnieny novukova-kulturny prahres uva Uschodniaj Eŭropie, kali-b nia druki Skaryny. A ci mahčyma było-b adradžeńnie biełaruskaha narodu biaz "Našaj Nivy"? —

Jasna čamu maskoŭskija kalanizatary našaj Baćkaŭščyny nie dajuć siańnia voli biełaruskamu drukavanamu słovu. Mora rasiejščyny pływie

ź biełaruskich drukarniaŭ, a śviatyni navuki stalisia kuźniami narodnaha ačmučeńnia. A jakiž układ zmahła-b dać u vyzvolnaje zmahańnie i našu kulturu biełaruskaja emihracyja biaz knižak i hazetaŭ u rodnaj movie?

Kab choć u ścipłych ramach rehularna vydavać svaje knihi, kružełki rodnych pieśniaŭ i inš., sioleta u studzieni paŭstaŭ u Taroncie Vyd.-Mast. Klub "Pahonia". Jašče da afarmleńnia hurtka pad firmaj "Pahoni" vyjšła Akułava kniha "Dziarlivaja Ptuška" i kružełka cudoŭnych pieśniaŭ u vykanańni Zabejdy Sumickaha.

Klub "Pahonia" ličyć na Vaša zrazumieńnie i padtrymku. Hetta i zaklikajem Vas na pomač. Kali biednyja i paŭhałodnyja biełaruskija studenty u Pieciarburzie paŭstahodździa tamu nazad zmahli tak šmat vydać knižak, dyk jak-ža astacca mohuć zzadu našyja "bahatyja Amerykancy"?

Kab być ciabram "Pahoni", treba dać adnarazova 50 dał. Usie vydańni klubu kažny siabra budzie atrymlivać zadarma. Prychodny kapitał za prodaž knižak ci kružełak ź litarejaŭ i inš. budzie astavacca u "Pahoni", kab była pastajannaja baza dla vydavańniaŭ u budučyni.

Prosim Vas, Pavažanyja Surodzičy, adhuknucca nieadkładna. Hrošy dy eventualnyja pytańni i pažadańni nakiroŭvać na vyšejpadany adras.

ŽYVIE BIEŁARUŚ

Mr. K. Akuła — Staršynia; Mr. A. Markievič — Sakratar
524 — 28 St. Clarens Avenue, Toronto, Ont., Canada

UVAHA! *Maju namier pryjechać na Memorial Day,* značyć 30 Maja u *JAMAICU,* 178th Street and Wexford Terrace. Ad hadziny 10-aj paspaviadać, a 11-aj adsłužyć *BOHASŁUŽBU.*

A. F. Cherniawski

Za prysłanyja achviary na śv. Bohasłužby i na "Siaŭbit", ščyra dziakuju nastupnym asobam: Mrs. Waleryi Budźko za $10; Spad. Akanovič za $5; Sp. C. Worobey — $3; Sp. Jahn Novogrodzki — $3.

Padpiska na hod 70 centaŭ, cana adnaho exemplara 15 c.

Vydaviec-Redaktar (Publisher-Editor): Rev. Francis Cherniawski

Address: 164 Broadway, Fort Edward, N.Y., U.S.A., 12828
Telephone: RH7-5117

Printed by The Whiteruthenian Press * 452 South Avenue, Syracuse, N.Y., 13204